

Sygn. akt. I ACz 737/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Anna Kowacz Braun

Sędziowie: SSA Józef Wąsik

SSO Beata Kurdziel (deleg.) - spraw,
po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) w G. przeciwko E. s.r.o. w P.
o zakazanie

na skutek zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia

16 października 2013 r., sygn. akt IX GC 839/13

postanawia:

odrzucić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 października 2013 r., sygn. akt IX GC 839/13, Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał stronie pozwanej E. s.r.o. w P. udzielenie stronie powodowej (...) w G. informacji o ilości termometrów wprowadzonych do obrotu w Polsce oraz cenie osiągniętej ze sprzedaży termometrów na terytorium Polski w okresie od 1 stycznia 2010 r. do dnia udzielenia informacji, przy czym pod pojęciem termometr należy rozumieć termometr zawierający ciecz, znamioną tym, że stanowi ona stop zawierający składniki metaliczne o następujących udziałach w procentach masowych: Gal 50-64,9%, Ind: 10-24,9%, Cyna 10-29% oraz ewentualnie inne składniki, jest wolna od pęcherzyków gazu i tlenków innych metali, z temperaturą topnienia pod ciśnieniem normalnym poniżej 0°C, zaś w warunkach wysokiej próżni poniżej -19°C oraz posiada zdolność do pomiaru temperatury w szklanych termometrach cieczowych w zakresie od -15°C do +1200°C.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji wskazał, iż strona powodowa wniosła pozew, w którym domagała się zakazania stronie pozwanej wytwarzania, używania, oferowania, wprowadzania do obrotu i składowania dla tych celów termometrów szczegółowo opisanych w pozwie. Równocześnie strona powodowa wniosła o zabezpieczenie w trybie art. 286¹ ustawy Prawo własności przemysłowej w związku z naruszeniem patentu nr (...) poprzez zobowiązanie strony pozwanej do udzielenia informacji o ilości termometrów naruszających prawo do wskazanego patentu wprowadzonych w Polsce do obrotu przez stronę pozwaną oraz cenie osiągniętej przez tę stronę ze sprzedaży tych termometrów. Na uzasadnienie wniosku strona powodowa wskazała, że przysługuje jej ochrona z patentu europejskiego nr (...). Zastrzeżenia patentowe obejmują między innymi stopy składające się z Galu, Indu, Cyny i obowiązują na terenie Polski. Tymczasem strona pozwana sprzedaje na terytorium Polski ww. termometry.

Sąd I instancji w trybie przepisów ustawy Prawo własności przemysłowej wyznaczył rozprawę, na której stawiał się wyłącznie pełnomocnik strony powodowej.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż wniosek strony powodowej został złożony w trybie art. 286¹ P.w.p., co miało wpływ na przyjęty przez ten Sąd tryb postępowania i ocenę zasadności wniosku. Wyjaśnił, iż w jego ocenie naruszenie praw wnioskodawcy jest wysoce prawdopodobne, co jest przesłanką uwzględnienia takiego wniosku. Z jednej bowiem strony powód wykazał, że przysługuje mu ochrona patentowa - poprzez przedłożenie potwierdzających to dokumentów, a z drugiej przedstawił zdjęcia termometrów opisanych firmą strony pozwanej, których skład został potwierdzony prywatną opinią. Aby strona powodowa wiedziała z jakim roszczeniem ma wystąpić, jakiej kwoty odszkodowania może się domagać niezbędna jest wiedza o ilości i cenie produktów wytwarzanych i sprzedawanych przez stronę pozwaną, w związku z czym Sąd I uwzględnił wniosek o udzielenie informacji w tym zakresie.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji wskazał także, iż strona pozwana została wezwana na rozprawę w dniu 16 października 2013 r. z dwudniowym wyprzedzeniem mailem wysłanym na adres elektronicznej skrzynki, znaleziony na jej stronie internetowej. Sąd I instancji nie miał przy tym wątpliwości, iż wiadomość dotarła do adresata, gdyż w odmiennej sytuacji do sądu dotarłaby informacja, że mail nie może zostać doręczony. Równocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, iż jest świadomy, że taki tryb zawiadomienia stawiał stronę w niekomfortowej sytuacji, jednak w zgodzie z przepisami prawa rozpoznanie złożonego przez stronę powodową wniosku winno nastąpić w terminie 3 dni na rozprawie.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła strona pozwana, podnosząc w piśmie z dnia 25 listopada 2013 r., iż kwestionuje przedmiotowe rozstrzygnięcie Sądu I instancji, które - co podkreśliła nie zostało jej doręczone w sposób nakazany przepisami prawa i nie miała wiedzy, iż zostało przeciwko niej wytoczone powództwo. W wykonaniu wezwania Sądu pozwana następnie sprecyzowała, iż zaskarża postanowienie w całości oraz przedstawiła szczegółową argumentację zmierzającą do zakwestionowania merytorycznych podstaw na jakich opierało się zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego.

Strona powodowa w odpowiedzi na zażalenie wniosła o jego odrzucenie z uwagi na fakt wniesienia go z uchybieniem terminu, względnie o jego oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie strony pozwanej musiało ulec odrzuceniu jako spóźnione.

Zgodnie z art. 394 § 2 k.p.c., termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia. Kwestia doręczeń postanowień uregulowana jest w art. 357 k.p.c.. Zgodnie z § 1 ww. przepisu postanowienia ogłoszone na posiedzeniu jawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy podlegają one zaskarżeniu, i tylko na żądanie strony zgłoszone w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia postanowienia. Postanowienia te doręcza się tylko tej stronie, która zażądała sporządzenia uzasadnienia i doręczenia postanowienia z uzasadnieniem.

Zaskarżone postanowienie wydane zostało na rozprawie w dniu 16 października 2013 r. i wtedy też rozpoczął bieg termin do złożenia wniosku o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem, bądź do wniesienia zażalenia. Wskazany w art. 394 § 2 k.p.c. termin ma charakter ustawowego terminu prekluzyjnego. Oznacza to, po pierwsze, że termin ten nie może być w żaden sposób modyfikowany ani przez strony, ani przez sąd, w szczególności wskutek przyjęcia iż jego bieg rozpoczął się w innym dniu niż miało miejsce jedno ze wskazanych w nim zdarzeń- doręczenie odpisu postanowienia bądź jego ogłoszenie na rozprawie. Brak takiej możliwości sygnalizował Sąd Najwyższy chociażby w postanowieniu z dnia 26 sierpnia 2004 r., sygn. V CZ 84/04 (orzeczenie dostępne w bazie orzeczeń Sądu Najwyższego pod adresem <http://www.sn.pl>). Po drugie, upływ tego terminu sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę z urzędu, co z kolei powinno prowadzić do skutku procesowego w postaci wydania postanowienia o odrzuceniu zażalenia na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Istotnie jednak, wskazany termin z art. 394 § 2 k.p.c. jest równocześnie terminem procesowym, co z kolei prowadzi do przyjęcia, iż nie ma przeszkód do złożenia wniosku o jego przywrócenie na zasadach określonych w art. 168-169 k.p.c.,

wśród których podstawową przesłankę stanowi brak winy w uchybieniu terminu do dokonania określonej czynności procesowej. Przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest możliwe wyłącznie na wniosek strony, która w związku z tym musi być świadoma faktu, iż w rzeczywistości uchybiła terminowi do dokonania przedmiotowej czynności i dopiero chcąc uchylić się od skutków procesowych takiego uchybienia podnosi okoliczności, które mają uprawdopodobnić brak jej winy. Wymóg taki stanowi podstawę ugruntowanego w orzecznictwie poglądu, wedle którego wnioski o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia wzajemnie się wykluczają z zażaleniem na postanowienie o odrzuceniu zażalenia wniesionego z uchybieniem terminu. Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu środka zaskarżenia opiera się bowiem na założeniu, że został on wniesiony w terminie, natomiast wniosek o przywróceniu terminu wręcz przeciwnie - zakłada, że termin upłynął (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1999 r., sygn. akt I CKN 1118/98- dostępne w bazie orzeczeń Sądu Najwyższego).

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że pismo strony pozwanej- datowane na dzień 25 listopada 2013 r., które stanowiło pierwszą reakcję strony na powzięcie wiadomości o wydaniu postanowienia z dnia 16 października 2013 r. miało w swej istocie nieprecyzyjny charakter, albowiem strona zakwestionowała treść rozstrzygnięcia sądu przy odwołaniu się do okoliczności, iż nie miała wiedzy o toczącym się postępowaniu a przedmiotowe postanowienie nie zostało jej doręczone, mimo że strona podejmuje kierowaną do niej korespondencje. Ostatecznie na wezwanie Sądu I instancji o sprecyzowanie, czy rzeczone pismo stanowi zażalenie strona pozwana potwierdziła, że pismo to należy tak potraktować. Należy jednak zauważyć, że Sąd Okręgowy, mając na uwadze okoliczność, iż termin z art. 394 § 2 k.p.k. do wniesienia zażalenia już upłynął, powinien był również dostrzec w treści tego pisma elementy wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia i wezwać do wyjaśnienia przez stronę czy może pismo to należy traktować jako wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia. Ponieważ Sąd I instancji tego nie uczynił, strona nie miała świadomości, że termin do wniesienia zażalenia upłynął, a w błędnym przekonaniu dodatkowo utwierdzić mógł ją fakt doręczenia jej z urzędu postanowienia wraz z uzasadnieniem.

Okoliczność ta nie zmienia faktu, że zażalenie strony pozwanej zostało wniesione po upływie przepisanej terminu w związku z czym Sąd Odwoławczy musiał odrzucić je na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. 397 § 2 k.p.c. Zwrócić należy jednak uwagę na relację jaka zachodzi pomiędzy wnioskiem o przywróceniu terminu do wniesienia środka zaskarżenia a prawomocnym jego odrzuceniem, na którą trafnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 listopada 2005 r., sygn. I CZ 130/05, rozstrzygając w przedmiocie apelacji, cyt.: „Swoista zależność pomiędzy zażaleniem na odrzucenie apelacji a wnioskiem o przywrócenie terminu w tym się wyraża, iż termin do złożenia wniosku otwiera się dopiero po tym, jak się okaże, iż podstawa odrzucenia apelacji istniała” (baza orzeczeń Sądu Najwyższego). W tym kontekście należy podkreślić, że odrzucenie na chwilę obecną zażalenia strony pozwanej nie pozbawia jej możliwości prawa do obrony własnych interesów w sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, na podstawie wskazanych wyżej przepisów.